

kat.komp
37000
II. Mon. St. Dr. P

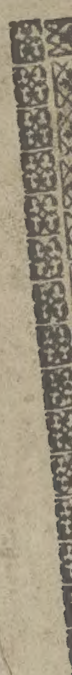
Teol. 3172



jest w Jochere

12. veniki ch
Dano

Notatka H. Estr.
2 r. I 1875



GONIEC

Pánu Iozefowi Licyniuſowi Námyſłowſkiemu/ obrońcy Ewángeliſmu Nowokrzczeńſkiego/ ná Odpowiedź Refutaciey Páná Mikuliczowey.

BIBLIOTH: UNIV: JAGELLONICAE

PRZEZ

MATYASZA STANBVLEWICZA.

Hieronymus in Galat: 5,

Igitur ſcintilla ſtatim vt apparuerit extinguenda eſt, & fermentum à maſſæ vicinia ſemouendum : ſecandæ putridæ carnes, & ſcabioſum animal à caulis ouium repellendum, ne tota domus, maſſa, corpus . & pecora , ardeat, corrumpatur, putreſcat , intereant. Arius vna ſcintilla fuit, ſed quia non ſtatim oppreſſa eſt, totum orbem eius flamma populata eſt.

W WILNIE,
v Iozefa Karcana Roku 1615.

Reuerendo in Christo P. Rectori Societatis Jesu Academiae Vilnen.
[illegible]

37 000. I.

Do tych ktorzy słucháli Licyniusowego kazánia.

Słyszeliśćie Kázánie Licyniusowo /
　Ktory też wam zálecał swe łágodne słowo.
Do tego mieniąc się być pásterzem prawdźiwym /
　Nie okázuiąc że iest prorokiem fałszywym.
Ná kształt iadowitego złego Szkorpioná/
　Słowo Boże przekłádał/ lecz táiąc ogoná
Záráźliwego/ ktorym słowo Boże psuie /
　Prawdę święta wykładem przewrotnym nicuie.
Słyszeliśćie też ná to y Refutacyą/
　Vkazánie dowodne / że z was wilcy tyią.
Wilcy według słow Páńskich prorocy fałszywi /
　Sámostáńcy/ bez wstydu/ w wykłádách swych łżywi.
Słyszeliśćie też potym śkrzetne Odpowiedźi
　Iozefá Licyniusá/ iák się z sobą biedźi/
Rownie iák iádowity niedźwiedź rozdrażniony/
　Po szerokiey pustyni biega ná wsze strony/
Ryczac łamie szelinę/ y co się náwinie/
　Wszytkim chce być strászliwym/ niczego nie minie.
W ten sposob Licynius ná ludźie się tárga /
　Nie przepuśćił Zákonnym/ y na święte sarka.
Zgbiego Theoninow wszędźie sprośnie śkacze/
　Że mu fałsze wytkniono/ ledwo y nie płácze.
Bluźni y Sákrámentá/ złoto z miedźią grzebie /
　Nie przepuśćił y Bogu ktory śiedźi w niebie.
A przetoż ktorzy sobie życżyćie zbáwieniá /
　W chwale wiekuistey żyć/niebieskiego mienia.
Oddawszy się z pilnośćią do Páńskiey obrony/
　Oczy swe k niemu wznośćie/ strzegąc ná wsze strony/
By iáko nieopátrznych ći wilcy złośliwi
　Z owczárnie Páńskiey drogiey was nie wyludźili.
By nie przywiedli ná hak wieczystych ćiemnośći/
　Gdźie łżywy prorok dozna srogich okrutnośći /
Z tymi pospołu ktorzy iemu pomágáli /
　W mękách nasroższych będą ná wieki płákáli.

Do Czytelniká.

WYszedł teraznieyszych czásow / áż śie y do moich rąk dostał Czytelniku łáskawy Kartelusz niejáki bluźnierski iákiegoś Iozefá Licyniusá Nampsłowskiego / ktory choćiaż mi z osoby nieznáiomy / lecz z skryptu iego znáć / że iákiś ćiekawy potomek Nowokrzczeński żądowity / ktory wrzkomo odpisuiąc ná Refutácyą P. Alexándrá Mikuliczá (ktory refutuiąc kazánia Oycá iego / pokazał dostátecznie onego być Prorokiem fałszywym) przymowkámi / łáianiem / y bluźnierstwy skrypt swoy nádźiał. Więc gdym zrozumiał z P. Mikuliczá / iż będąc teraz inszymi spráwámi zábáwiony / Apologią ná czás wolnieyszy odkłádał. Vmyśliłem ia z licencyą onego / temu Nowokrzczeńskiemu bluźniercy GONCA tego ná prędce przesłáć / vważáiąc to / żeby zá tákową przewłoką ten narod Heretycki Nowokrzczeński / nie wźiął okázyey do potwierdzánia śię w swoim błędźie / y do przechwalánia śię áby mieli wygráć / á zátymby prostaki łatwiey zwodźili. Więc iż ten Odpowiádacz ná Refutácyą iest bárzo ćiekáwym w bluźnierstwie y przymowkách vczćiwym ludźiom / myśliłem ieślibym miał onemu według głupstwá iego odpisowáć / pámiętáiąc ná Mędrcá / ktory mowi : Nie odpowiáday głupiemu według głupstwá iego : Iednák tenże dozwala odpowiádáć / áby / prawi / głupi nie zdał śię sobie być mądrym. Y iáko ieden podobnemu iemu niegdy rzekł. Vt quam voluptatem maledicendo percepisti , eandem male audiendo amittas. A zátym krotko ná przedmowę iego.

Ná Przędmowę P. Iozefá Licyniusá.

1 NIe idźie zá tym / iż gdy we Zborze wászym Nowokrzczeńskim vznáią kogo zá sposobnego do Kazánia / áby iuż zátym miał mieć porządną powagę y postánie ná przepowiádánie słowá Bożego / bo wszelákie Sekty / Herezye / Máchometáni y pogánie sámi / tákieyże sposobnośći śię trzymáią : lecz y według ćiebie sámego / zá tym nie są prawdźiwymi przepowiádaczmi słowá Bożego / ále fałszywymi / przeto y Oćiec twoy. Przykład Filipow przećiw tobie / to ná swym mieyscu. 2. Záluieszsz śię y mowisz / miałeś / pry / skromnośći záżywáć. Azá nie dosyć skromnośći / gdy kto prawdę názywa prawdą / á fałsz fałszem / tákowey : omnośći vczy nas sámo słowo Boże / á ktoby ináczey czynił / srodze grozi mowiąc : Izai: 5. Biádá temu / ktory názywa złość do-

broćią /

brocię/ á dobroć złością / á tyś się też podług Oycá swego bronić/ więc gdy pokażesz że nie iest tym/ iáko mu zádano / ná ten czás będziesz miał Refutatorowi zá złe. A teraz żeś go ná koszu zgołá zostáwił / boś nic ná obronę iego nie nápisał/ przyydzie mu się iuż ták zostáć przy tákim proroctwie. 3. Gniewasz się o to/ że choćiaż to nie iego kondycyey / iednák konfutował Oycá twego/ á czemużeś się támże nie doczytał / iż mu tego stárszy Duchowni pozwolili / przeto mu wolno / á do tego nie dysputuie on z Oycem twoim o Artykułách wiáry/ pátrzay oczymá y rozumiey/ bo w Refutaciey swoiey do Duchownych odsyla/ ále o Proroctwie fałszywym Oycá twego. 4. Przywiodłeś mieyscá pismá świetego Matt. 12. y Rom. 10. ná sámego śiebie / boć to wy Heretycy / iáko maćie co dobrego mowić / sámi złymi Heretykámi będący/ z szkryptu twego vszczypliwego y bluźnierskiego / kászdy baczny rozsądźi. 5. Bierzesz się iákoby zá krzywdę (choćiaś od nich nie proszony) rodzonych P. Mikuliczowych/ lecz y w tym lekkość swoię tylko vkázuiesz / ná złą stronę wywrácáiąc słowá onego. 6. Fráśuiesz się też że nie wszystko Kazánie nápisał Oycá twoiego / á to ná co? bez potrzeby pisáć to co się konceduie. Kontenta tylko / y to nie wszytkie lecz przećiwne prawdźie / to co Refutowáć było trzeba / zebrał Refutator z Kazań Oycá twoiego y sam to on wyráził w przedmowie swoiey / iedno że ty bean/ nie rozumiesz co czytasz/ á przedśię chcesz ná Refutacyę odpisowáć / lecz obaczym iáko temu dosyć vczynisz.

Ná odpowiedź pierwszego Kazánia.

ZAdano Pánu Oycu twemu Pánie Licyni/ z słow Páná y Zbáwićielowych/ żeby się strzegli wierni Páńscy Matt: 7. prorokow fałszywych / y nie słuchali Joan. 10. głosu ich / ále od nich vćiekáli / Ty co ná to? Muszę práwi/ pierwey probowáć / czego się strzedz mam / bo iákoż się mam strzedz/ ieśli się nie przypátrzę/ albo nie przysłucham. Tákże też gdy Pan mowi: Owce obcego głosu nie słuchaią. azá mowisz/ nie trzebá vszymá słucháć/ á rozeznáwáć z rozsądkiem/ czyy to głos/ czy Pásterski/

ſterſki/ czy złodźieyſki? przeto mi potrzebá ſłucháć. Foremnyś wiere Pánie Licyni w odpowiedźi ſwoiey/ Pan mowi: Strzeż ſię/ á ty mowiſz/ poczekay/ niech ſię pierwey przypatrzę ieśli ſię mam ſtrzedz álbo nie. Pan mowi/ nie ſłuchay/ vćiekay/ áni pozdrawiay/ á ty/ Cożć áza mi nie trzebá ſłucháć á rozeznawáć z rozſądkiem/ czyy to ieſt głos. Niechceſz widzę Pánu proſto wierzyć/ ážbyś pierwey ſam ſobą wſzytkiego ſprobował. Toć to preſumptia/ o marna pycho/ áza ták Pan rośkázuie? przypátrzuy ſię pilno/ ſłuchay/ y rozeznaway iáko ty mowiſz/ áza nie mowi: Strzeżćie ſię/ nie ſłuchayćie/ vćiekayćie/ áni kosztuyćie. Colloſ. 2. Wiec opuśćiwſzy one twoie nikczemne w tey mierze dyſzkurſy/ proſtym á prawdźiwym przykłádem/ dla prędſzego wyrozumienia twego te ſłowá wyłożęć/ ná przykład. Gdyby Pánie Licyni/ kto z tyłu ćiebie ſtoiąc/ zámierzył ſię ná ćię z dużym brzozowikiem/ álbo gdyby tobie ſtoiącemu w dole kámień iáki wielki z gory na ćię ſię vdał/ á krzyknąłby kto z ſtrony ná ćię ſtrzeż ſię/ álbobyś grzmot onego kámieniá vſłyſzał z gory/ ázabyś nátychmiaſt nie ſkoczył z onego mieyſcá/ pátrząc pilno/ dokądby ſię vchylić/ ázabyś chćiał grzbietem ſwym onego brzozowiká ſprobowáć ieśli twárdy/ álbo miękki/ álbobyś ſię chćiał przypátrzyć y rozſądźić/ czy brzozowy/ álbo dębowy/ álbo olſzowy/ álbobyś doczekał onego kámienia ná głowę ſwoię/ chcąc doświádczyć/ ieśli obráźi álbo nie? Wątpię. Ieſzcze mowiſz/ mamli ſię ſtrzedz morowego powietrza/ tedy muſzę wiedźieć co morowe powietrze/ co zdrowe/ á nie ieſtże to doświadczáć? Pytam ćię/ pámiętaſzli też co to mowiſz? Aza ty doświádczaſz ſam ſobą powietrza morowego/ czy przechadzaſz ſię tám y ſám miedzy ludźmi zárážonymi wącháiąc/ noſem powietrze w śię biorąc/ żebyś go ſprobował/ ieśli ieſt zdrowe/ álbo záráźliwe/ áza nie ná powieśći inſzych z dáleká mieyſce ono miiaſz/ ták też własnie tego powietrza záráźliwego Heretykow prorokow fałſzywych/ nie trzebá ſámym ſobą/ y zákázuie tego Pan/ doświadczáć náuki ich/ ále iuż wiedząc że ieſt záráźliwym/ ieſt prorokiem fałſzywym (gdyż nie ieſt poſłány od Páná porządnym poſłániem/ ále łáźi inędy) nie ſłucháć/ ále vćiekáć záraz od niego. Ieſzcze mowiſz: Mamli ſię ſtrzedz Hymeneuſá

y Fi-

y Filetá / ktorych mowá iáko gángrená / tedy mi potrzebá wie-
dźieć/ kto Jan/ kto Filet/ á iákoż to ma być bez rozsądku ? insza
to iest Pánie Licyni/ wiedźieć kto iest fałszywym/ á inszá wiedząc
że iest fałszywym / á przedśię náuk iego słucháć y rozważáć.
Więc nám trzebá wiedźieć/ kto iest fałszywym prorokiem/ ále
proroctwá náuki iego nietrzebá słucháć/ ále od nich vćiekáć /
więc o sposobie poznáwánia proroká fałszywego y znakách ich
masz dowodnie w Refutaciey / á napierwszy znák/ gdy sam od
śiebie przychodźi/ swą własną wolą/ nie posłány/ zá czym y ná-
ukę iuż nie Páńską/ ále swoię fałszywą przynośi. A Deut: 13.
ná coś przywiodł/ iedno żebyś do końcá okazał swoich Mini-
strow być fałszywymi prorokámi/ boć to wászy / każą nám ná-
szey odstępowáć stárożytney wiáry Bogá w Troycy iedynego /
á wászey dopiero nowowznikłey opiniey śię trzymáć / á ten si-
giel ná co ? mowisz Deut: 18. iż y sámi prawdźiwi prorocy
mieli być rozsądzáni według náuki Moyżeszowey: á gdźież tám
o tym ? márzy śię to tobie: O wáśći tám prorokách fałszywych
Pan mowi/ co to wy / choć wam Pan nie roskazał/ áni posłał/
iednák imieniem Páńskim opowiádaćie hárdźie swą wolą. Je-
dnák muszęć wyłożyć/ z czym ty częstokroć nie rozumieiąc ná plác
wyieżdżasz / mowiąc / y ty doświádczasz náuki Oycá mego /
przetoś ty præpositus? y tám co inszego bluzgocesz/ niewiedząc ro-
znośći áni sposobu doświádczánia. Dwoiáki bowiem iest spo-
sob doświádczánia Náuczyćielow obcych y náuk ich w Refuta-
cyey o probowániu pásterzow z náuk ich pomieniony / czego ty
beanie nie rozumieiąc / w iedno confunduiesz/ á przetoż skaczesz to
tám to sám/ lecz wyplątáć śię nie możesz. 1. Gdy Prorok/
lub náuczyćiel iáki/ náukę iáką ludźiom wątpliwą/ wykładem
Cerkwie świętey iesżcze nie obiáśnioną (czego przedtym śiłá
przykładow było) opowiáda / do ktorego sposobu rozsądzánia
należy też y wykład mieysc trudnych ku wyrozumieniu w piśmie
świętym / tákowe tedy rozsądzánie y probowánie Náuczyćielow y
náuk ich należy sámym tylko przełożonym Cerkwie świętey / kto-
rych sam Pan dał Prorokow/ doktorow y náuczyćielow/ y ktorym
dał dar wyrozumienia y rozsądzánia duchow / ktorzy Heb: 5. má-
ią dla

ia dla zwyczáiu/ wyćwiczone zmysły/ ku rozeznániu co dobre á co złe/ tego to kráwcy/ y szewcy/ y inszy pospolići rozsądzáć nie mogą/ y to to Concilia głowne czynily ziáchawszy się Primates, Arcybiskupi/ Biskupi/ etc. y inszy Duchowni/ nie ślosarze áni tkácze/ y támże co osądźili być zgodnego z pismem świętym/ to potwierdźili/ á co przećiwnego/ potępili. 2. Gdy ktokolwiek z Chrześćian prawdźiwych mocno w wierze vfundowány/ Náuczyćielá ktorego słyszeć chce/ y rozsądźić/ ieśliże on náukę onę iuż niewątpliwą/ y wykłádem Cerkwie świętey obiáśnioną/ Duchem świętym potwierdzoną ludźiom opowiáda/ álboli też co inszego swego nowego/ náuce oney dawney Cerkwi świętey prawdźiwey przećiwnego. Więc słysząc od niego náukę prawdźiwą/ przyimuie/ lecz ieśli będźie fałszywa/ przećiwna Cerkwi świętey/ tedy iáko potępioną odrzuca/ á nie rozsądza iey/ iáko to ty rozumiesz/ iáko wątpliwą/ rozważaiąc czy dobra álbo zła/ bowiem iuż wie że iest zła/ y dla tegoż onemu Náuczyćielowi się zástánáwia/ vkázuiąc/ że náukę przeklętą potępioną od Cerkwie świętey powszechney rozśiewa/ y stąd fałszywym prorokiem y náuczyćielem iest/ o czym masz w Refutacyey przy końcu pierwszego kazánia.

Ktorzy przychodzą do was.

Obmawiasz Oycá swego/ iákoby nie miał czuć tu żadnego kámieniá áni ćiężkośći iego/ lecz nie dowodźisz. A ia widzę że mu bárzo ćiężko/ áż áni źionie. Widzę radbyś z Oycá swego ten ćiężar zrzućił/ ále y sam nim przytłoczony leżysz. Zádano w Refutacyey Oycu twemu z Ewángeliey y Prorokow: iż ktorzy nie są posłáni/ sámi przychodzą swą włásną wolą/ są prorokámi fałszywymi/ á ty co ná to? Powiádasz/ że to słowko/ przychodzą/ ná tym mieyscu/ ták wiele wáży/ iáko iść tám gdźieby chodźić nie potrzebá/ y gdźie kogo nie proszono/ áni wezwano/ á nic inszego/ á głupi beanie/ coż to drwisz ládáco/ ieśli iuż ten ktory idźie/ tám gdźie nie wezwany dla tego iest prorokiem fałszywym/ bo o tym Pan ná tym mieyscu mowi/ zátym wszystkich ludźi ty poczynisz prorokámi fałszywymi/ czásem też ty gdźie poydźiesz nieproszony

áni

áni wezwány/ álbo dla recreácyey/ toś ty dla tego prorokiem fałszywym. Nie bylić wzywáni áni proszeni z początku Ewangeliey y sámi Apostołowie od Pogan/ áni od Zydow/ żeby im Chrystusá opowiádáli/ to y ći według ciebie są prorokámi fałszywymi. Wstyday się tedy ládáczego mowić / álbo wżdy kto inszy zá ćię. Ale ieśli rzeczesz że tam Apostołowie z potrzeby chodźili / poniewasz byli posłáni od Páná / to iuż áza zá tym nie przyznász/ że kto chce przepowiádáć słowo Boże/ potrzebá áby był posłány / ále mowisz / sámym tylko Apostołom to posłánie należáło / á dáley nic / á ktoż ćię ták spráwił: áza Apostołowie nie posyłáli drugich/ iáko o tym będźie niżey. Godno y to vważenia co sam mowisz. Przychodzą/ práwi / fałszywi Náuczyćiele do Páńskich vczniow / nie ći ktorzy się w swych gránicách zátrzymawáią / ále ktorzy biegáią w dwory/ domy/ zbory/ nie máiąc tám żadney przyczyny / y nie bywáiąc żadáni áni wzywáni/ Nátretowie właśni! á rozumieszże ktorzy to są ktorzy się w swych granicách zátrzymawáią? áza nie ći ktorzy w práwym porządku w prawdźiwey succesyey są wezwáni y posłáni / á v was gdźie gránice? poniewasz nie iesteśćie posłáni / nie iesteśćie w porządney succesyey/ ále swowolnie biegaćie po cudzych domách/ kośćiołách/ zborzech / łagodnymi namowámi pochlebnymi zwodząc prostaki y przyćiągáiąc do swey Herezyey przeklętey. Stoi tedy támten dowod nienáruszony/ że wy/ iż sámi przychodźićie swą własną wolą nie zwáni/ nie słáni od Páná/ iesteśćie prorokámi fałszywymi / á tyś odbiegł pod onym kámieniem Oycá swego. Coż dáley? Mowisz że succesiey nie potrzebá/ á czemu? bo mowisz/ nie záwsze iest prawdá/ gdźie iest porządna succesya/ y może być prawdá bez succesiey / á czymże dowodźisz: 1. Ofiárownicy mowisz/ ktorzy byli zá czásu Páná Iezusowego mieli porządną succesyą / á przedsię błądźili. Nie prawdá żeby mieli błądźić w wierze/ ále w vczynkach/ przeto też Pan Matt. 23. nárzeka ná ich złe vczynki / y nie każe według vczynkow ich czynić / lecz náukę ich we wszytkim ápprobował / bo rzekł? Wszytko co wam każą záchowuyćie y czyńćie / pokazáło się o tym dowodnie w Refutacyey o owocách / ná coś ty zámilkł. 2. Zadnego posłánia mowisz y succesyey nie mieli Filip świe-

ty y

ty y inszy / á przedsię mieli prawdę. Nie prawdá/ żeby nie byli postáni/ wszákes y sam przyznał w Odpowiedzi drugiego Kazánia / że ći śiedm Dyakonow mieli ręk wkładánie ná przepowiádánie słowá Bożego. Mendacem oportet esse memorem przetoś vstał w swych dowodźiech. A co tám gniećieß/ iż Pán Jezus iest postány od Bogá / tedy nie może być tymże Bogiem od kogo iest postány/ więc iż ty tego nie rozumieß / przetoż też y nie wierzyß / leczby o tym śilá przyßło mowić / do tego że też to własna iest Duchownych /á tu nie mieysce ani czás temu/ ázażeś nie czytał Záchar. 2. iáko mowi. To mowi Pan zastępow / po sławie posłał mie Pan do narodow / ktorzy was odárli / bo kto się was dotknie / dotyka się żrzenice oka mego. Abowiem oto ia podnoßę rękę moię ná nie/ á będą łupy tym/ ktorzy im służyli / y poznaćie że mie Pan zastępow posłał. Chwal á wesel się corko Syonska / abowiem oto ia idę á będę mießkał w pośrzodku ciebie/ mowi Pan. A przyłącza się narodow bárzo wiele do Paná w on dźień / á będą mi ludem / y będę mießkał w pośrzod ćiebie / á doznaß że mie posłał Pan zástępow do ćiebie. A pośiędźie Pan Jude cząstkę swoię w źiemi poświęconey / y obierze ießcze Jeruzalem. Niech vmilknie wßelkie ćiáło od obliczá Páńskiego / bo powstał z przybytku swego świętego. Aza tu nie iáwnie sam Pan zastępow mowi / iż iest postány od Páná zástępow / y tak idźie/ Ale mowiß / iż Pan mowi do vczniow swoich/ Joan. 20. Jáko mie posłał Oćiec/ y ia was posyłam / tedyć to postánie / ktorym Pan iest postány / nie iest postánie ná wćielenie/ bo iáko Pan był postány / ták y Apostołowie są postáni. Pawdá iest Pánie Licyni / że iest causa primaria & finis postánia Páná Jezusowego nie ná wćielenie/ ále ná zbáwienie świátá/ iáko Jzáiaß 35. mowi: Pan Bog sam przyidźie y zbawi was. á Matt. 1. Anioł do Jozefá mowi / názowieß imię iego Jezus: iż on wybawi lud swoy lecz wćielenie iego/ iest sposob przyśćia iego/ więc inßá iest causa & finis, á inßa/ modus & medium, więc nie requiruie się w Apostołách sługách Páná zbáwićielowych sposob álbo śrzodek przyśćiá Páńskiego/ iáko iest wćielenie Páńskie / ále causa & finis postániá /to iest zbáwienie świátá przez przepowiádánie słowá Bożego / iáko y sam Pan przepowiádał / y sam to Pan wyráźił Joan: 17. mowiąc o Apostołách tymi słowy. Oycze święty / Jam im dał słowa twoie/ á świat ie w nienawiśći miał / iż nie są z świátá/ iáko y ia nie iestem. Poświęć ie w prawdźie / mowá twoiá prá-

wdá iest. Jákoś ty mnie posłał / ták y ia posłałem ie ná świát. To tu słyszysz że znáuką są posłáni / áby do zbáwienia przez Jezusá przy wodzili / á będzieszże iuż rozumiał? ále chceszli o tym więcey wiedzieć / czytay Doktorow świętych ktorych przypominasz / ktorych tám masz w Bibliotece Oycá swego. Coż tám ieszcze masz? Kto się mowisz wezwánym zowie iáko Aaron / niech pokaże początek wezwánia y pewne pokolenie / boć się nie godziło inszym pokoleniam w ten vrząd wstępowáć. Początek wezwánia / ázaś nie czytał w Refutaciey / ná ktorą odpisuiesz: Matt 4. y 28. Luc. 10 Joan. 20. y indziej / o pokoleniu mowisz nie grzeczy / bo Kápłáństwo Chrystusá Páná / ktory wezwał y postánowił Kápłany nowego Testámentu / nie iest według porządku Aaronowego / lecz według porządku Melchisedekowego / czytay Hebr. 7. y rozumiey / bez Oycá y Mátki / to tu nie trzebá pewnego pokolenia / czytay Isai. 66. gdzie Pan mowi o nowym przymierzu / że ze wszystkich narodow (práwi) wezmę sobie Kápłany y Lewity / to iuż nie z iednego ktorego pokoleniá / ále ze wszystkich narodow máią być obieráni Kápłani / iákoż się ták y dzieie. Frásuiesz się widzę (ázaś się náwrocisz / Pánie Boże dayci vpámiętánie) że niewiesz gdzieby było prawdziwe posłánie / czy v Láciinnikow czy v Grekow / ponieważ się iáko mowisz / z sobą nie zgadzáią: tedy masz wiedzieć / że in vna sancta Catholica Apostolica Ecclesia, tám naydziesz Láciinnikow y Grekow pospołu / y wszelákich naciy ludzi / á do tego wszákeś czytał / y przywiodł w Odpowiedzi swey Cypriáná y Hyeronimá / czemużeś się támże v nich nie doczytał / gdzie wyráźnie miánuią práwość wiáry nienáruszoną y nigdy nie odmienną / Cyprianus lib. 1. epist. 3. Nauigare audent mowi / ad Petri Cathedram & Ecclesiam principalem, &c. nec cogitare eos esse Romanos, ad quos perfidia habere non potest accessum. Y Hyeronimus libr. 3. Apologiæ contra Rufinum mowi. Scito, Rômanam fidem Apostolica voce laudatam, eiusmodi præstigias non recipere: etiam si Angelus, alter annuntiet, quám semel prædicatum est, Pauli auctoritate munitã non posse mutari. Jeszcze widzę coś ználazł przeciw successiey / á coż tám? Nie máß mowisz successiey własney y porządney v was / A czemu? Bo gdzie mowisz / iest elekcya / tám successiey niemász / á gdzie własna successya / tám nie potrzebá elekcyey / á rozumieszże co iest

succes-

ſucceſsia / mowiſz / ſucceſsią Syn bierze po Oycu / á inſza być nie może / á ſkądżeś ſię tego náuczył ? toć to ia mowię / żeś ty beanus de piſania. Dżiedżictwoć to bierze ſyn po Oycu / á nie ſucceſsią / á ſucceſsią ná ten czás bierze / ieśli ná mieyſce álbo vrząd Oycowſki náſtępuie / ten bowiem ſucceſsią bierze / ktokolwiek ná czyie mieyſce álbo vrząd / bądź práwem dżiedżicżnym / bądź to przez elekcyą / álbo iákimkolwiek ſpoſobem náſtępuie / y poſpolita to ieſt / że tych ktorzy z mieyſc ſwych vſtąpili przez śmierć / názywáią anteceſſores, á tego ktory ná mieyſce támto náſtępuie / názywáią ſucceſsor. Lecz o ſucceſsiey własney przez elekcyą w Cerkwi Bożey / ſłucháy / nie twego głupiego rozumu teráznieyſzego / ále predko po Chryſtuśie Pánu / onych Oycow świętych náukámi y Duchem świętym nápełnionych Ireneuſzá Biſkupá Lugduńſkiego / roku 180. Tertulliana roku 200. Epifániuſzá roku 390. y wielu inſzych / wſzák ſię popiſuieſz biblioteką Oycá ſwego / á miánowićie Ireneus libr. 3. cap. 3. y libr. 4. cap. 43. mowi w te słowá His qui in Eccleſia Presbyteris obaudire oportet, his qui ſucceſſionem Notuy P. Licyni / habent ab Apoſtolis, qui cum Epiſcopatus ſucceſſione, rozumiey dobre Chariſma veritatis certum ſecundum placitum Patris acceperunt: reliquos vero, qui abſiſtunt à principali ſucceſſione, & quocunque loco colliguntur, iáko to wſzyſcy Heretycy / ſuſpectos habere, á Tertulliána de præſcr: aduerſus Hereticos, wſzákes przywiodł w Odpowiedżi ſwoiey / á czemużeś ſię támże cap. 32. nie doczytał / ktory ták mowi: Euoluant ordinem Epiſcoporum ſuorum ita per ſucceſſiones decurrentem, vt primus ille Epiſcopus aliquis ex Apoſtolis vel Apoſtolicis viris fuerit. Sicut Romanorum Eccleſia Clementem à Petro ordinatum profert. Czytay Epifániuſá hæreſi 27: quæ eſt Carpocratis, gdżie mowi: Epiſcoporum in Roma ſuceſſio hanc conſequentiam habuit, Petrus & Paulus, Linus, Cletus, Clemens: Euariſtus, Alexander, &c. Otoż maſz ſucceſsyą y mieyſce / y wiele inſzych / ktorych opiſowáć byłáby kśięgá wielka / toć iuż twoie niekczemne diſzcurſy pod łáwę / á ſucceſsia ná iáwi. A bedżieſz ieſzcze co ? bo ſię ty pokázuieſz przed ſwymi żeś wielmi mudry. Coż tám ? Piotr święty / mowiſz / nie był Biſkupem / ale Apoſtołem / przeto nie mogł ná ſwym mieyſcu Biſkupá poſtánawiáć / y báieſz tám śilá / á wſzyſtko nie grzecży. Miły báio / mowiſz Apoſtołowie nie mogli poſtanáwiáć Biſkupow / á ktoż poſtanowił tych Biſkupow /

ſkupow / ktorzy zá czáſow Apoſtolſkich byli / á że byli / czytay Act. 20. ℣. 28. 1. Tim. 3. ℣. 2. Tit. 1. ℣. 7: Philip. 1. ℣. 1. y indzie / oto Tertulian y inßy wyżßey czytay pißą / że Piotr święty poſtánowił Biſkupy / od ktorego czáſu áż y do tego czáſu nieprzerwánie trwáią. Przetoż Piotr święty y inßy Apoſtołowie byli Biſkupámi y Kápłanámi / bo y opowiadáli Ewángelią wßytkiemu świátu / y poſtanawiáli Kápłany po miáſtách. Azażeś do tego czáſu ießcze nie wiedział że Apoſtołowie byli Biſkupámi / czemużeś nie czytał Act. 1. ℣. 20. gdźie Piotr święty ná mieyſcu Judaßá Apoſtołá inßego obieráiąc / mowi przywodząc z Pſalmu / A Biſkupſtwo iego niech weźmie inßy. A ſłyßyſz że Biſkupſtwo Judaßowo wziął Máciey święty / toć Judaß był Apoſtołem. Juz ſię wyśilił Pan Licynius piſząc przećiw ſucceſsiey / widząc że mu áni dowodow áni ráciy nie ſtáie / udáie ſię do bátek y bálámutnie / choćiaż to do tey rzeczy nie náleżáło / iednák ſpátrzmy / iáko mu ſię y tám powiedźie. Powiádayże Pánie Licyni. Piotr święty nie był Biſkupem Rzymſkim / á czemu? bo mowiß / nigdy nie był w Rzymie / á ktożći te wieśći przynioſł / czyliś ty był ná on czás zá czáſu Piotrá świętego / że lepiey maß wiedźieć co ſię ná on czás dźiało / niżli Hiſtorykowie wßyſcy ſtárzy y Oycowie święći / Hiſtorykowie bowiem y Oycowie święći wßyſcy iednoſtáynie twierdzą że Piotr święty był w Rzymie / y był Biſkupem Rzymſkim / y tám ieſt ukrzyżowány zá Ceſárzá Neroná / á ty co ná to? Báptyſtá mowiß Mantuanus nie piße żeby Piotr święty był w Rzymie / przeto nie był. A iá ták mowię: Nie piße nikt o tym żeby Licynius był w Wilnie / przeto nigdy nie był / á prawdaż to? o plotko: Coż dáley. Bá y Baleus mowiß piße / iákoby Hyeronimus y Lyranus mieli piſáć / że Piotr święty w Jeruzalem ukrzyżowány / y kazeß tych Autorow pilnie czytáć / więc doſyć pilno w tych Autorach ná tym mieyſcu czytałem / álem tám o tym nie ználazł / bá by y z świecą o południu ßukał / tedy tám co ty powiádaß tego nie znaydźie. Hyeronim ná tym pomienionym od ćiebie mieyſcu piße / że ſą rozne dáry ucżniow Páńſkich / rozna śmierć ich / y mowi że Piotr święty był ukrzyżowány / ale nie piße żeby w Jeruzalem / o roznych tám dárzech y śmierći ucżniow Páńſkich piße / á nie o mieyſcu / toż właśnie y Lyránus.

ránus/ Hyeronimá ná tym mieyſcu w wykłádźie náśládował: lecz ſzukáiąc pilno nálázłem w Hyeronimie de viris illustribus in Petro, te słowa: Simon Petrus ad expugnandum Simonem Magum Romam pergit, ibiq; 25. annis Cathedram Sacerdotalem tenuit, vsq; ad vltimum, id est, 14. Neronis annum, â quo & affixus cruci, martyrio coronatus est, capite ad terram verso. Otoż tobie Hyeronim ktoregoś ſam przywiodł / wſtydayże ſię go / oto ćiebie vczy że był Rzymſkim Biſkupem / y tám vkrzyżowány / á chceſz o tym więcey wiedźieć? Czytay Euſebium libri 2. hiſt. cap: 25. támże znaydźieſz Dyonizyuſzá y Caiuſá / ktorzy záraz po Apoſtołách żyli / ći o tym piſáli / tákże Egeſippá libr: 3 cap: 2 Chryſoſto: homil: 32 in epiſt: ad Romanos Tertulliáná ná wielu mieyſcach / o czym wyżſzey máſz. Lactancyuſzá / Ambroſiuſzá / y wielu á wielu onych dawnych piſarzow / to iuż nie ieden twoy Baleus iákiś ćiemny. Jednák ſzkodá przepomnieć / żeś wielce nie diſkret. Zádano Pánu Oycu twemu / że pomowił Wiktorá Papieżá o pædobaptiſmum, á ty z nowu z tym ná plác / á gdźieżeś to w ktorych kśięgách Wiktorowych czytał / żeby Wiktor Papież miał poſtanowić pædobaptiſmum, czemuś nie pomienił / wierzę nie vmiećie ſię wſtydźić / facta eſt vobis frons meretricis. Nie vtywſzy Pan Licynius y ná tym / poſtępuie dáley y mowi: Apoſtołowie nie mieli rąk wkłádánia / y ná tych ſtárſzych rąk nie kłádźiono / ktorzy ná inſzych ręce kłádli: mogą tedy powiádáć y dźiś ſtárſzy zborowi / ſámi nie máiąc wkłádánia rąk / ręce kłáść ná drugiego. A ktoż ćię ták ſpráwił Pánie Licyni / że Apoſtołowie y ći ſtárſzy nie mieli rąk wkłádánia / wſzák Apoſtołowie byli zwáni y poſłáni / y Duchem świętym nápełnieni / y byli Biſkupámi / ále mowiſz / nie nápiſano / żeby rąk włádánie mieli: Azá nápiſano w Ewángeliey że Apoſtołowie byli krzczeni / to iuż według ćiebie nie byli krzczeni / bo nie nápiſano / á dobrześ ták będźie wierzyć? o báiowie. Apoſtołowie święći byli zwáni / byli krzczeni / poſłáni / rąk wkłádánie mieli / á to do ſámego Páná. A ná inſzych záś Apoſtołowie święći kłádli ręce / iáwno z Dźieiow Apoſtolſkich / áza Páwel y Bárnábaſz nie mieli wkłádánia rąk? Azá nie mieli Tymoteuſz y Tytus? Azá Act 8. Piotr y Jan nie kłádli ręce ná bárzo wielu w Sámaryey? Czy chceſz żeby piſno

smo Boże káżdego z osobná gwoli niedowiárstwu wáßemu miáło imieniem y czás miánowáć? Czemużeście Duchowi świętemu nie roskazáli. O glupia niewiáro / máłoż tobie przykłádow w piśmie świętym / áza Páwel święty nie przestrzega Tymoteuszá 1. Tim. 5. żeby skwápliwie ni ná kogo rąk nie kładł / toć to ten zwyczay był zá czásow Apostolskich kłáść ręce y tą ceremonią ordynowáć. Ani ty możeß tego dokazáć/ żeby kto bez ordynowánia od czasow Apostolskich áż do tego czásu miał być w Cerkwi świętey powßechney Biskupem álbo Kápłanem/ lub przepowiádaczem słowá Bożego / chybá to máchlárze tácy się náyduią / ktorzy też potym v pregierza absolucyą miewáią / á zás wáßy Ministrowie / co to sámi siebie ordynuią. Ale mowiß / iż zgromádzenie stárßych / á nie Biskup máią kłáść ręce ná drugiego / y przywodziß 1. Tim. 4. gdzie mowi Páwel święty przez wkłádánie rąk stárßeństwá. Ale Pánie Liczni / sam Páwel święty wyłożył nam to stárßeństwo 2. Tim. 1. mowiąc: Napominam cię ábyś wzbudzał łáskę Bożą/ ktora iest w tobie przez włożenie rąk moich. Toć to Páwel święty stárßeństwem názwał/ że on sam był stárßym / to iest / Biskupem / nie żeby tám krawcy / y ßewcy / by tylko brodáci ná Tymoteuszá ręce kłádli. Ateż to tobie trzebá wiedzieć / że y teraz gdy ordynuią Biskupá / ná ten czás inßy Biskupi / ktorzy ná ten czás przybyć mogą/ przy tey ordynacyey bywáią/ y ręce ná nowego Biskupá kłádą / á rozumießże iuż? ále iáko ty maß to rozumieć/ gdyś się nie vczył nic dobrego/ iedno łáiáć á bluźnić. A to z ktorey Theologiey maß? żeby Antychryst wprzod miał wßystko zopákowáć/ á potym się wßystko z nowu miáło naprawowáć. Widzę żeś ty nowy Prorok/ ále niebożę / nie vtyieß tu ná tym. Mamy my pewnieyßą náukę o tym od Páná y Zbáwiciela / y Apostołow świętych iego / ktorey się trzymamy. Że Antychryst ma przyść tuż przed skończeniem świátá / ktorego Pan zábiie przyściem swoim Matt. 24. y 2. Tes. 2. y indzie / á wáßá rzecz Heretycká odstąpienie czynić / y drogą onemu gotowáć: Bo ták mowi Paweł święty o przyściu Páńskim/ że w przod ma być odstąpienie /á potym ma przyść Antychryst/ á potym záraz przyście Páńskie / więc to pewnieyßa náuká / niż

twoie

twoie wymyſły. A co tám dáley dyſkuruieſz / tylko kłamſtwo y głupſtwo ſwe pokázuieſz. Widze żeć boli cześć ſług Bożych. Czyniąć czáſem Oycowi twemu y tobie ſámemu vczćiwość inſzy / á ſłuſznie / czemuż ſie o to nie gniewaćie. Gdyby też wam co dano / podobnobyśćie nie porzucili / prędzeybyśćie to ná ſwoie Kortyzanki obroćili / niż ná chwále Bożą. Chćiałbyś typrzedſię choćia głupie iednák zá Theologá ſię vdáć / ále tu nie mieyſce o tym / y w Refutaciey do Duchownych Oycá twego odeſłáno / nie ná tákich kárteluſzách o tym dyſputuią / wſzák maſz w Bibliotece Oycá ſwego / iáko powiádaſz doſyć Autorow / ći o tym ſzyroko piſáli / czemu przećiw nim nie odpiſuieſz. Spuſzczáſz ſię ná rozſądek Refutatorow / áby rozſądźił ieśliśćie pobożnego żywotá. Ten tedy w Refutacey ſwey dowodnie pokazał żeśćie w náuce y w ſpráwách prorokámi fałſzywemi / á iákoż możećie być w żyćiu pobożni / przeto wedlug obietnice ſwey możeſz milczeć.

W odzieniu owczym.

POwiádaſz / że Oćiec twoy y teraz przy tey explikaciey ſtoi / że wſzyſcy Regulares ſą fałſzywemi prorokámi / á noſzenie ich ieſt odzienie owcze prorokow fałſzywych / lecz niczym tego Oćiec twoy nie dowodźi / áni ty w reſponſie ſwym. A co wrzkomo zá dowod ſobie bierzeſz Coloſ. 2. to czyniſz iáko ſzálbierz. Nie piſze tám Páwel świety nic przećiw zakonom Chrześćiáńſkim / pátrz oczymá y rozumiey : że we wſzyſtkim rozdźiale tym vpomina Páwel świety Coloſſeńczykow żeby ſie nie dáli odwodźić od Chryſtuſá Páná / ktorego iuż byli przyięli ℣. 4. Wyniośłośćią słow v. 8. Filozofią pogáńſką wedlug podánia ludzkiego (te to vſtáwy y podánia Páwel świety gáni / a nie zakony Chrześćiáńſkie) wedlug żywiołow świátá / (pátrz beanie diſtinctiey) a nie wedlug Chryſtuſá Páná. Ták też żeby ſię nie vwodźili ℣. 16. obrzędámi Zakonnymi / w pićiu / iedzeniu y obſerwowániu świąt y ſábatu / ktore było ćieniem przyſzłych rzeczy. Ták też ℣. 18. żeby ſię nie vwodźili nabożeńſtwem Aniołow / ktore ná on czás od Symoná Czarnokśiężniká w Azyey pánowálo / gdźie Anioły chwalono zá Bogi / o czym Ireneus lib: I. cap: 20. y Epiphanius in hæreſi Simonis. O tych tedy rzeczách przeſtrzegáiąc

[illegible] Páwel świety zámyka od ℣. 20. tymi słowy. Jeśliżeście tedy vmárli z Chrystusem / y tym żywiołam tego świátá / czemu sie iescze iákoby ci ktorzy żywą świátu okázuiecie: Nie dotykaycie sie áni kosztuycie / áni vymuycie rękomá / ktore wszytkie rzeczy / (to iest / niżey pomienione) są ku skáżeniu sámym vżywániem według przykazań y náuk ludzkich / máiące kształt mądrości / w zabobonach y w vpokorzeniu y niefolgowániu ciáłá / á nie w żadney czci ku násyceniu ciáłá A gdźież tu o zákonách Chrześciáńskich O mátaczu / wstyday sie kłamstwá swego. A iżeście wy nie dowiedli ná Zakonniki / y żáden nie dowiedźie co twierdźićie / áni też pokázuiećie skąd tę explicacyą maćie / słusznie tedy wam w Refutaciey żądano / że to máćie od Zwinglowego duchá / to iest / dyabła / przeto sie też niesłusznie gniewasz / że w Refutaciey nápisano / áby / ieśli sie nie vpámiętasz / oddał Pan miárkę pełną / ktorą nágotował szárpaczom sług swoich prawdźiwych / chybábyś y świętych chćiał w tym zgánić iáko Páwlá świętego / ktory rzekł Act. 23. do Naywyższego Kápłaná: Pobiie ćię Bog ściano pobielana. Ale rzeczesz / tyś nie Páweł / á ia / tyś nie Kápłan / ále támten kazał bić / á ty ieszcze gorzey biiesz vszczypliwym iezykiem swym sług Bożych. Aleć widzę śmieszna / że wam z Stápletoná y Orygenesá przywiedźiono o wászych známionach y cudach / przetoć śmieszna / boś głupi nie rozumiesz. Nie mowi tam żeby známion y cudow fálszywych / o czym ná tym mieyscu Zbáwićiel rozprawuie Antychryst nie miał czynić / ále z tych áutorow przywodźi / że też te známioná y cudá swym sposobem mogą być rozumiáne Heretyckie mowy y subtelne wykręty / ktoremi iáko známionámi y cudámi iákimi ludźi zwodzą. Coż tám dáley? Zlękłeś sie widzę bárzo / bo mowisz / że tu rzeczy straszne / przetoś też ná to odźienie nic nie odpisał / bá y słusznie sie lękasz. Pánie Boże dayći iedno vpámiętánie / á wnet strách ominie skoro poznasz Wilkow w owczym odźieniu / á tym czásem to odźienie przy was y Ministrách wászych zostáie / bośćie ich nie zrzućili z śiebie.

A wewnątrz są wilkámi drapieżnymi.

PRáwieś sámże piękny kámień probierski záłożył / ná ktorym wnet sie rozpráwimy / kto iest wilkiem drapieżnym / á kto owcą Páńską.

Páńſkę. Wilcza nátura przeciw owcom / mowiß/ ieſt ßárpáć ie y rozpráßáć przynamniey / prawda to. Vważąc tedy bedźiemy/ kto kogo ßárpał y ßárpa. Czy Katolicy Heretykow / álbo Heretycy Katolikow? A náprzod ſtąd poczniemy: kiedy waßych zwodnikow Miniſtrow/ y bráći waßych Cechowych ná świećie nie było / boście ſię nie dawno ziáwili / ázá nie był pokoy miedzy Chrześćiány? Azą nie iednego Bogá wßyſcy ſercem y vſty iednoſtáynie chwalili? Ale ſkoroście wy Heretycy náſtali / iákie trwogi wſumnieniu / iákie nieprzyiaźni iednego przećiw drugiemu iákie bunty y rozruchy w páńſtwach/ná oſtátek iákieśćie krwie rozlánia/ po rożnych páńſtwách poczynili. Czytáy ſobie czáſy Luterſkie/ y Zwinglowe w Kronikách/ wßák maß w Bibliotece Oycá ſwego / iáko ná początku Ewángeliey bráći wáßey Cechowey Luterſkiey do ſtá tyśiecy ludu/ kiedy przećiw Kárlowi Ceſárzowi / zbuntowawßy śie z Lutrem y Zwinglem poddánych ná woynie zginęło / gdy waß pierwßy Pátryarchá Luter in praefat: in Tomo 1. obwołał: Non bene conueniunt, nec in vna ſede morantur Euangelium & pax politica, gdy zaś tego Zwingiel biegáiąc w zburzáiu: poddánych przećiw pánom wołał Euangelium ſitit ſanguinem záczym y ſám śię ſwoiey ſłußnie napił / gdy go ná teyże woynie zabito/ kto tedy to tám ßárpał/ y buntował poddánych ná Pánow? czy Katolicy? Czytáy perſecutiones y crudelitates Anglickie gdźie waßy Cechowi bráćiá Kátolikow wßyſtkich / inßych rożnymi mękámi pomęczyli / á inßych z Páńſtwá wypędźili/ ktorzy muśieli tylko z dußą y ćiáłem oſtrádawßy wßyſtkiey máietności z Páńſtwa támtego vchodźić. A tám kto kogo ßárpał y ßárpá? wßák to tam przed tym wßytko Katolicy byli/ Ták to waßa milá pokorná bráćiá / gdy iuż ná ktorym mieyſcu poczną gorę bráć/ iuż tám ná kßtałt powodźi wßyſtko zábieráią / á práwdźiwych Kátolikow gubią / Cobyśćie wy y ſámi czynili/ gdybyśćie iedno iáką władzą mieli. Znáć zterázniey ßych poſtępkow wáßych/ choć was garſtka nie wielká/ chociáż żádney w tym kráiu władzy nie máćie. A iuż zákazuiećie ſpołki mieć z Kátolikámi / iuż małżeńſtwá znimi bronićie / náſłucháli ſię ludźie bogoborni o tym ná wáßey prześmiárdłey dyſcyplynie/ w domu Páná Krzyßkowſkiego. A do tego nie dáleko chodząc/ iákim ſpoſobem wy Nowokrzczeńcy/ ná tych mieyſcach

C

ſcach/ ná ktorych teraz przebywáćie/ śiedźićie? wſzák tám wſzyſtko Katolicy byli/ czy Kátolicy was na to przyzwáli/ y máietnośći ſwoich wám vſtąpili? Aza prośił Metropolit ktory Oycá twoiego/ y drugich/ żeby w iego páráfiey w Nowogrodku/ wyćiſkáiąc Kátolikow ſámi ośiádáli/ y ná przećiw Kośćiołowi Bożemu te ſzopy obrzydliwośći ſtáwiáli? Azaśćie máło Kośćiołom Bożym prowentow odieli? że zátymi wáſzymi ſzopámi/ zá zwiedzeniem ludźi/ śiłá kośćiołow puśćieią. A zá śię nie ſkárżą Biſkupi/ Plebani/ y inſzy ſtárſzy Kośćielni? iákośćie Kośćioły Boże ogołoćili/ ná ſwoie kortyzánki dobrá kośćielne zábráwſzy A wám Kátolicy / co mogli odeymowáć/ w czem ſzarpáć? cożeśćie z ſobą przynieśli / krom bałámutnie/ áleśćie na ich dobro iáko głodni wilcy náſtąpili / y pożyráćie. A ieśliż ktory Plebán ábo Xiądz co ſwego v wáſzey bráći dochodźi (co to wy názywaćie że was vćiſkáią) tedyć to ſwego dochodźi/ bo to pierwey Kátolickie było:

Z Owocovv ich poznaćie ie.

NIe podobá śię y to tobie że śię iáśnie w Refutácyey dowiodło z słow Páńſkich że owoce prorokow fálſzywych ieſt náuká falſzywá Heretycka/ y ſpráwy własne nauki falſzywey Ale powiádaſz że owoce ſą uczynki/ dowodźiſz. Gal: 5. Owoce Duchá ieſt miłość/ weſele pokoy ꝛc. y mowiſz oto Apoſtoł owoce wyſtáwuie przećiw vczynkom. O głupi beanie/ co to ſię przed ſwemi pokázuieſz żeś mądry/ ieśli też ty rozumieſz co ſám mowiſz/ niech przegrám wiem co/ mowiſz/ owoce ſą vczynki/ y záś owoce wyſtáwuią ſię przećiw vczynkom/ á moy myły Licyni ieśli wyſtáwuieſz owoce przećiw vczynkom/ toć iuż według ćiebie owoce ſą przećiwne vczynkom/ á ieśliż ſą przećiwne / iákoż te rzeczy dwie owoc y vczynki przećiwne ſobie/ mogą być táż y iedną rzeczą/ czy mogą być duo contraria & oppoſita ſibi, vnum & idem, á zá tym ſwym dowodem ſám nie pokázuieſz/ że owoce nie ſą vczynkámi/ poniewaz wyſtáwuieſz ich przećiw vczynkom/ rozumieſzże to? rozumiey żeś Sophiſta mendoſus: 2. Powiedz mi ieśli rozumieſz iáko ty ná tym mieyſcu wyſtáwuieſz iedno przećiw drugiemu/ czy owoc Duchá wyſtáwu

ieſz

ieſz przećiw proroctwu fáłſzywemu/ á zá owoce Duchá ktore ſą cnoty niewyſtáwuią ſię przećiw owocom ćiáłá/ ktore ſą wyſtepki/ á owoce prorokow práwdziwych/náuká do Páná Bogá przywodzącá/ wyſtáwuie ſię przećiw owocom prorokow fałſzywych náuki fáłſzywey/ ktorá odwodzi od Páná Bogá. Alec muſzę obiáśnić czego ty nierozumieſz / záczym w Lábirinty wpádaſz/ rozumieiąc że my nie przyznáwamy vczynkow złych właſnych prorokow fáłſzywych/ z ktorych oni iáko z właſnych vczynkow náuki ſwoiey fałſzywey/ od wſzyſtkich ludźi poznáwáni byc mogą. Trzebá tedy tobie to rozumieć/ że iáko dobre vczynki ſą rożne/ ták tez y złe/ y záś / że wſzelákie vczynki ſą rozdźielne miedzy ſobą/ á iedne z drugiemi konfundowáne być nie mogą/ chybá ktory był vcześnikiem tákich y owákich/ ná przykłád gdy mowię/ że ten człowiek piiánicá/ tedy niepokázuie go być ná ten czas/ rozboynikiem áni cudzołożnikiem/ bo to iuż inſza/ y bywá to że kto ieſt piiánicą/ tym ſámym nie ieſt rozboynikiem áni cudzołożnikiem/ chybáby rozbiiáł/ y cudzołożył. Ták tez gdy ſię mowi prorok nie wyrázáią ſię ná ten czas żadne inſze vczynki iego/ iedno proroctwo/ náuká iego/ ktora opowiádá/ále gdy mowię/że prorok prawdźiwy/ ná ten czas przyznawam iego proroctwo y náukę być prawdźiwą/ á nie vczynki iego iákie naturalne/ bądź to dobre bądź złe/ ták tez gdy mowię prorok fáłſzywy/ nic inſzego tym nie dáie znáć/ iedno że proroctwo iego/ náuká iego ieſt fałſzywá /á nie vczynki iego tákże naturalne bądź dobre ábo złe / otoż/ iáko właſność piiánice ieſt piiáńſtwo/ rozboynika rozboy/ cudzołożniká cudzołoſtwo/ y tym podobne/ ták tez właſność proroká ieſt proroctwo y náuká/práwdźiwego prawdźiwá / fałſzywego fáłſzywa / wiec to co z proroctwá lub złego lub dobrego pochodźi/ to ieſt właſny owoc proroká/ iáko Pan w Ewángeliiey Mátt:7. o drzewie złym y dobrym mowi/ y záś/ á zaż zbieráia z ćiernia winne iagody/ ábo z oſtu figi á czemuż bo ten owoc nie ieſt właſny ćierniá/ áni oſtu/ przeto ſię tam rodźić nie może/ wiec iáko owoc proroká práwdźiwego/ ieſt náuká práwdźiwą pozyſkawáć ludźie Pánu Bogu / ták tez owoc proroká fałſzywego odwodźić náuką fáłſzywą ludźie od Páná Bogá/ y co zátym idźie, iáko chwálę Páńſką niſzczyć/ wſzyſtkie rzeczy ná chwále Páńſką

 poſtánowione

postánowione gánić y rospráßáć/chwalcow Páńskich bluźnić/ świątych iego háńbić/Kościoly ná chwałę Páńską y obrzędy wnich ták też Oltárze wyrzucáć/ á ná tym mieyscu ßopy obrzydliwości spustoßeniá stánowić / z tákowych tedy owocow vczynkow złych/ á nie z inßych náturálnych iákich mogą być poznáwani prorocy fałßywi/ czego y w Refutácyey dotkniono gdy rożne owoce/ rożnych prorokow fálßywych ná kártcie B 4 wyliczono/ á ty tego nie postrzegł/ boś bean nie rozumieß/ ále byś chciał Sofistią klamliwą nárabiáć/ bo gdźie się w Refutácyey iáśnie pokázáło/ y dystinguowáło pásterzá náuki od vczynkow iego według słow Páńskich Matt 23 że vczynki złe ktore czásem z nieopátrzności y słábości krewkości ludzkiey popełnić mogą/ nie czynią pásterzá fálßywego gdy práwdy náuczá/ to ty nie máiąc przeciw temu co mowić/ kłámstwem chceß odpráwić/ pomáwiaiąc Refutátorá/ iákoby miał dozwálać pásterzom źle czynić/ o kłámco/ co to nie rozumieß co się do czego ściagá/ ále byś tylko drwil ládáco/ á záżeś nie czytał Ioan 11 gdźie Káifáß/ choćiáß był nie spráwiedliwym sędźią/ y złego żywotá/ ále iż był roku tego Biskupem prorokował rzeczy prawdźiwe przyßłe/ że miał Pan y zbáwiciel vmrzeć zá lud/ áby wßystek lud nie zginął/ a Jan świety mowi ℣ 51 á tego sam od siebie nie rzekł/ ale iż był Biskupem onego roku prorokował oto widźiß z vrzędu swego choć sam był sprosnym człowiekiem prorokowáł/ á nie było fałßywe proroctwo iego lecz Prawdźiwe/ ták też Matt: 23 Pan mowi Wßystko co kolwiek wam kážą to záchowáyćie y czyńćie/ lecz podług vczynkow ich nie czyńcie/słyßyß tu dystynctią Páná y Zbáwićielową náukę od vczynkow/ vczynki bowiem złe/sprosne (iáko we wßystkim tym rozdźiále Pan na nie nárzeká) á naukę ich dobrą być powiadá wßystkę/y ludźiom ich słucháć roskázuie. do tego ázamoże złoto przewyborne/ iáko iest słowo Boże/ mieć defekt iáki wręku y naysprośnieyßego człowieká/ ále co o tym tobie mowić/gdy ty tego nie rozumieß. Widzę Ministry swoie záraz świetymi czyniß/ bo rozumieß iż żadnego grzechu nie maią/ iedncby zaráz kanonizowáć ále Ján świety 1 Epist: 1. káżdego takowego kłámcą nazywá/ kto mowi że grzechu nie má/ toś ty y z swemi Mi-

nistrami

nistrámi kłámca. Gniewaß się oto/ że Oycowi twemu Syxtá Seneńskiego wytkniono/ z ktoregośćie wy Nowokrzczeńcy/ vtáiwßy imie swoie ná omámienie ludzkie/ sentencye nie według intencyi autorá / ále ná swą złą stronę wyczerpnąwßy wydali / y chćiałbyś swoich obmowić / ále się wgorßego Mentyrysá vpląkał. Na rozsądek tedy káżdego bacznego Czytelniká pußczam/ niech vwáżá. Náprzod iáko Refutátor mowi/ że prawi/ Sixtus Senensis obiecta waßych braci Cechowych z Oycow ś. źle zrozumiánych dobrze lucydował/á inße y zmyślone od waßey bráći pod imieniem Oycow świętych Refutował/ to wy więc te obiectá z sentencyi Oycow świętych od waßey bráći źle zrozumiáne tákże y inße pod imieniem Oycow świętych zmyślone ná świát wydáliśćie/ żebyśćie to vdali iż Doktorowie Kośćielni/Oycowie święći ták wierzyli/ iáko wy teráz/ á obiáśnienia onych sentencyi Oycow świętych od tego Syxtá Seneńskiego y Refutácyi zmyślonych waßych nie wiedźieliśćie: y dlá tegoż dáley napisáno/ lepiey to było Pánie Licyni ieśliby ćię z tyle stáć mogło o onego Sixta replikowáć/ á nie obiectá z niego zbieráć Drugá przypátrzyć się trzebá Odpowiedźi Páná Licyniusowey/ gdy mowi: Jákie Refutácye onego autora są na te Patres; ponieważ ie Hystorykus tylko przypomina. iż ten to mieysce ták wykładał / á ten ták/ czy mogą też Doktorowie Kośćielni być Refutowáni? A iákoż nie błądzą? Przypátrz się miły Czytelniku iáko ten Licyninius w tey mierze niewstydliwy człowiek/ we dwu bowiem wierßách dwa też falße położył / gdy powiáda Refutátorá / iákoby miał przyznawáć temu Hystorykowi Refutácyą Oycow świętych gdyż w Refutácyi tego nie máß/ ále to iest/ że obiectá wáßey bráći Refutował á nie Oycow świętych. 2. gdy mowi/ iż ten Historycus tylko przypominá/ iż ten ták wykładał to mieysce á ten ták/ á dáley nic: A przeto żeby káżdy wiedźiał Nowokrzczeńskie kłámstwo/ y iáko się oni sprawiedliwie z Autorámi obchodzą (bo ieśliż z tym o ktorego przed się snádno/ ták czynią/ á coż zinßemi śiad się káżdy dorozumieć może) położę własne słowá tego Sixtusá in praefat: ná te Annotácye/ ktore Nowokrzczeńcy po polsku wydrukowáli/ á Licynius ich broni/ták tedy zpoczątku mowi

Nunc

Nunc in quinto huius operis libro, locos aliquot, annotatione & censura dignos, quos ex varijs eorundem Expositorum explanationibus collegi, non quod ipse cupiam sanctissimorum hominum, sinceram pietatem & eruditionem admirabilem aliquâ ex parte obscurare, aut suspectam reddere, sed vt præsenti labore consulam iis, qui ex sanctorum Expositorum scriptis, vel ex imprudentia, vel ex malitia, vel ex immoderato zelo offendantur, pariter & offendunt. De quorum numero illi, qui malitiose, atq; magis lædunt, peruersi quidem homines sunt detestandis erroribus addicti, qui dum hæreses suas facilius persuadere volunt (iáko to teraz ci Nowokrzczeńcy uczynili) captant plerunq; ex orthodoxis veterum Expositorum commentarijs sententias quasdam aut obscure scriptas aut per incuriam ab eis prolatas, easq; ad perfidiæ suæ confirmationem pertrahunt, ne ipsi aut primi, aut soli talia sentire uideantur. Pátrz iáko was Pánie Licyni ten Syxtus tákowy ná was [illegible] ad viuum wykonterfetował. y dáley wyliczywszy Pelagiana, Bertrama y Berengaria heretyki, iáko zdánia Oycow świętych ná swoie zdánie [illegible] mowi sic & misera hac nostra tempestate Luterus. Zwinglius, Oecolampadius, Bodeus Caluinus, Illiricus, ac plerîq; alij hæresiarchæ, falsis armis & exuuijs induti, hoc est, aut confictis, aut corruptis, aut falso interpretatis Sanctorum Patrum testimonijs, contecti, incorruptam fidei nostræ integritatem oppugnant. Hos ego nulla prorsus venia dignos existimo vel quod hæreseon venena alijs propinare non verentur, vel quod venerandam Sanctorum memoriam inique infamant, imponentes illis quæ nunquam senserunt. Potym przy końcu Apposui etiam, vbicunq; fieri potuit singulis suspectis locis suos antidotos, (iáko to Nowokrzczeńcy widzieć niechcieli) hoc est locos alios, ac sententias eorundem autorum a præmissis locis, aut aperte, abhorrentes, aut saltem diuersas & alienas, quæ suo testimonio ostendant (pátrz oczymá Pánie Licini) locos illos, vel ab ipsis autoribus, alibi partim apertius explicatos, partim ex integro retractatos, vel non bene â calumniatoribus intellectos, vel ab hæreticis ad euersionem Catolicarum assertionum, & defensionem prauorum dogmatum, violenter pertractos, vel â falsarijs aut adulteratos aut superadditos, to máß Czytelniku słowá sámego Syxtá Seneńskiego/ y ná końcu kśiąg tego Syxtá táki Regestr Index hæreticorum, quorum in hoc opere aut fraudes & imposturæ deteguntur aut hæreses & blasphemiæ confuntantur stych tedy słow káżdy czytelnik obáczyć może ná co ten Syxtus te sentencyie Oycow świętych zbierał y co czynił z nimi/ á co z Heretykámi/ podźmyß do tey kśiążki od Nowokrzczeńcow wydáney/ Zdánie Doktorow Kośćielnych zebrane z Syxtá Seneńskiego/ gdźie przywodzą sentencią iákoby Orygenesową de Trinitate na one słowá Iob: 1. Chaldæi fecerunt tres turmas, & inuaserunt Camelos, na ktorą sentencyą ták [illegible] nápisał. Hactenus horum Commentariorum autor, quos falso Origenis titulo inscriptos iam ostendimus &c. Więc ty Panie Licyni powiádaß/ że tylko tám Hystorycus przy

pomin

pominá/ że ten tak wykłádáł/ á ten ták/ á tu mowi ten Hysto rycus/ y pokázuie/ że tę sententię falszywie Orygenesowi przypi- sano/ teć to są sententie zmyslone od braći waszey Cechowey/ kto- rych tam niemáło nákładliśćie w swoie kśiąszki/ á nie iesteśćie tedy kłámcámi/ że Autory przepisuiąc iáwnie ich fálszuiećie/ wie- rzę Mendacium posuistis spem vestram, & mendatio protecti estis, takći to być muśi/ że qui semel fines verecundiæ transierit, oportet eum valde esse impuden- tem Otoż tobie Syxtus Senenski. O słuchaniu oyca twego masz wyszszey. O rozsądzaniu y probowániu roznych Pasterzow/ masz dystyncte w Refutácicy/ y ktorym sposobem mogą wszyscy wiernii probowáć náuk Nauczyćielow/ czemuś ná to porządnie ieślić się niespodobálo nie odpowiedźiał/ iá tu repetowáć nie będę/ á też się wyszszey na początku kázánia dotknęło. Alebyś przed śię chćiał być bluźnierskim Theologiem/ y mowisz ieszcze będźie o tym/ wi- dzę żeć smákuie bluźnierzstwo/ ále iá tobie niechcę być podobnym tylkoć to przypomnię Azaż niewierzysz Pánu y Zbáwićielowi/ przećiw ktoremu ná tym mieyscu bluźnisz/ ktory rzekł Ioan: 3 Ża- den nie wstąpił do nieba/ ieno ten ktory zstąpił z niebá Syn człowieczy kto- ry iest w niebie áza nie iáwnie mowi/ iż będąc ná źiemi iest y w nie- bie/ á ty bluźnierzco mowisz/ ieśli Bog był ná źiemi/ iákoż mogł być cáły ná niebie; náturą bowiem człowieczą ná on czás będąc ná źiemi/ práwdźiwie był náturą Boską w niebie y wszędźie / ktorá iest nieogárnioná/ niebo y źiemię społem napełnia. Ták też Matt: 18. gdźie śię dwa álbo trzey zgromádzą w imię moie támem iá iest w pośrzodku ich / á tu ázá zadasz nieprawdę ná- wyszszey prawdźie / á rzeczesz że to niepodobna/ iáko ty będąc cáłym na tym mieyscu/ y indźiey możesz być / oto vsta Páńskie mowiły/ wstydáy się bluźnierstwá swego. Widzę że się Pán Ly- cynius náwroćić chce/ Panie Boże mu dopomoż/ zbierá Oyce świę- te/ chce się od nich czego nauczyć/ lepiey by było gdyby dáwniey/ ále vkáż iedno te Oyce y mieyscá Pánu Oycu swemu/ niech ie prze- czytá/ á zá się y on nawroći/ bo ten Tertulianus / Teofilactus/ Cypryanus / y Chryzostomus / na tych mieyscach y inszych w pi- smách swych práwie ad vivum wykontersetowáli Ministrow wa- szych wilkow w odźieniach owczych. Drugá / á rozumieszże ty

Panie

Pánie Licyni? co to byli zá ludźie/ ktorycheś cytował: wżdyć to byli Regulares/ á ty tákowych masz zá proroki fálszywe/ do tego byli Biſkupami/ lecz porządną powágą ſtánowieni/ á nie sami śiebie ſtánowili Wczyſtośći wieczney Pánu Bogu ſłużyli. Obieráli ſię też w komże Ornáty y insze Appáráty do ſłużby Bożey/ tychże Ceremoniy zażywali/ ktore y teraz Cerkwi Bożey ſą/ á znasz ſię do tego Panie Licyni? choćbyś pono niechćiał/ tedy muśisz/ áby liż ći Nowokrzczeńcámi? przyznász pono zá kátolikámi/ á coż ich byłá zá wiárá? pewnie że nie wászá/ lecz oni ſą świętymi/ toć wy Heretycy przećiwnicy ich przeklętymi.

Na Odpowiedz wtorego Kazania.

NIe miło tobie Pánie Licyni/ że Refutátor o wászych báłámutniach mowi beſpiecznie/ á dla czego nie má mowić prawdy ktorey ſię żáden wſtydáć nie będźie/ ten ći to nie mowi beſpiecznie/ kto nie prá wde mowi/ bo śie boi/ by mu nie rzeczono mentiris/ mowisz wászá rzecz ćierpieć z Apoſtołem/ dáleká rożność chybáby z terázniejszymi nowymi Apoſtołámi/ ále tákowych y sámi Apoſtołowie święći przeklináli y pozdrawiáć ich zákázowáli. Gniewasz ſię ná Refutátorá/ y drzymánie mu przyczytász/ á o coż dlá tegoż iedno/ że ták wiele textu/ to ieſt nie pięć cáłych wierszow z Dźieiow Apoſtolſkich ná pisáł: nie masz w prawdźie o co/ ná coż to było wszyſtko pisáć? ieśliby wiedźiáł żebyśćie ſię chćieli náwroćić/ á Nowokrzcżeńſtwo porzućić/ nápisałby wam y cáły Rozdźiáł/ á zá nie dosyć ná tym/ że tám to sámo przywiedźiono/ co do przedśięwźiętey rzeczy należało/ że Filip święty był posłány od Apoſtołow/ czego Oćiec twoy nieprzyznáwał; Coż tedy przećiw Filipowi świętemu y iego posłániu masz? ſłużenie ſtołom mowisz/ dano Diákonom/ á Apoſtołowie przepowiádáli słowo Boże/ wiemy o tym dobrze. Ale ty masz tego dowodźić/ że ći Diákonowie/ w ktorych vpátrowano táką mądrość y pełność Duchá świętego rąk w kłádánie nie ná przepowiadanie słowá Bożego przyięli/ ale tylko dlá ſłużeniá ſtołom/ rzecz bowiem przećiwna zaraźie pokázuie/ Bo ći Diákonowie záraz przepowiádáli y

krzćili

krzćili: á ktoryż iest więtßy vrząd? czy służenie v stołu/ czy przepowiádánie słowá Bożego? Więc obieránie dla służeniá stołom potrzebowáło tákich modlitw/ tákich ceremoniy/ tákiey mądrośći y pelnośći Duchá świętego / á ná przepowiádánie słowá Bożego nie? Azą Pánie Licyni zwyczáy ktory był zá czásow Apostolskich rąk wkłádánia (iáko o tym w Dźieiách Apostolskich nie ná iednym mieyscu / tákże y w liściech Apostolá Páwlá) dla służenia stołom był postánowiony / czytay y rozumiey. A teraźći Dyakonowie w niektorych klaßtorách służą v stołow / a iednák przepowiádáią słowo Boże. Ale mowiß / że nie tákowi byli ná on czás Dyakonowie / iácy teráz / á ſkądże to wieß? Z Chryzostomá chćiálbyś nieco pokázáć/ ále ćię mierżą ryzy / pleßy/ turybularze / ktore zá Chryzostomá y przed nim były/ lecz ći się ten poślednieyßy ktory po Chryzostomie żył we 400. lat Oecumenius podobái / ktory rozumiál / że nie według teráźnieyßego sposobu támći byli ordynowáni: á wßákeś Pánie Licyni tego Oecumeniusá z Sixtá Seneńskiego wypisał/ czemużeś nie nápisał co támże v tegoż Sixtá iest nápisano / gdźie przywodźi dawnieyßych Autorow / iáko Aratorá / ktory przed Oecumeniusem był lat 300. y Bedę ktory był przed nim lat 100. ktorzy pisáli / że ná on czás tácy byli Dyakonowie/ iácy y teraz / toć to wám mowię / że wy tego Sixtá nie dobrze czytáćie / práwieć was ten Sixtus w prefaciey swey / iákoby ná was pátrząc/ wykonterfetował / iáko maß wyżßey w pierwßym kazániu. Widząc Pán Licynius / że nie mogł dopiąć ná co się był vsádźił/ iuż conceduie / ále mowi: Choćbyś tego dowiodł/ iż ći śiedm ná opowiádánie słowá Bożego rąk wkłádánie otrzymáli / iednák nie iużeś wygrał / iż temu / ktory chce słowo Boże opowiádáć / posłánia koniecznie trzebá/ coż mowiß Pánie Licyni? nie iużeś wygrał/ ázą nie wygrał w tym iuż/ w czym onemu sam conceduieß / że ći Dyakonowie byli posłáni ná przepowiádánie słowá Bożego / á Oćiec twoy przał / pięknie Oycá swego broniß / będźieć miał zá co dźiękowáć / wstydáią się ludźie cnotliwi tego / kiedy kto komu mowi / powiedźiałeś bráćie ták / á nie iest ták/ boy się żebyć nie dał Pan Oćiec rozgą zá to. Mowiß/ iż temu kto chce przepowiádáć posłánia nie trzebá/ á

 ktoż

ktoż ćie ták ſpráwił ? áza ták Apoſtołowie vczyli / gdźież ták nápiſano ? Aza zá czáſow Apoſtolſkich ſam ſwą wolą kto iedno chćiał/ przepowiádał ? w ktorychże to Dźieiách Apoſtolſkich nápiſano ? áza nie byli ná to pewni poſtánowieni od Apoſtołow y Biſkupow. Jużći ſię doſyć to pokazáło / pátrz Act. 14. iáko Páweł y Bárnábaß poſtánáwiáli po miáſtách kápłány. Pátrz Tit. 1. Dla tego / mowi Páweł święty / zoſtáwiłem ćię w Krećie / żebyś po miáſtách poſtánáwiał Kápłany. Y 1. Tim. 5. y indźie: Widźiß że tu nie ſám ſwą wolą kto iedno chćiał / przepowiádał/ ále muśiał być ná to poſtánowiony. Ale mowiß Acto. 8. wßyſcy rozproßyli ſię po kráinách Judſkich y Sámáriyſkich przechádźáiąc opowiádáli ſłowo Boże / á nie nápiſano tám żeby ći byli poſtáni. Ale też Pánie Licyni nie nápiſano tám / żeby nie byli poſtáni / przeto tym nic nie dowodźiß / á że byli poſtáni / iáwno ieſt z zwyczáiu ktory ná on czás był zá czáſow Apoſtolſkich / o czym maß y wyżßey / y ſamći to przyznáwaß / mowiąc: o tych wßyſtkich ſobrie iednák communicano być ma / to ieſt / o tych tylko ktorzy do tego byli ſpoſobni / otoż ći to ſpoſobni byli poſtáni. Lecz ſię tobie widźi dźiwno że ich tám było śilá / ktożby ich ták śilá ordynował. Miły Pánie Licyni / á teraz ieſt ich ſto álbo tyśiąc razy więcey w Cerkwi Bożey / iednák wßyſcy ſą ordynowáni / y záwße więcey ordynuią / otożći dowiedźiono / przeto nie wolno bez poſłánia porządnego wtrącáć ſię nie w ſwoy vrząd / y ſłowá Bożego przepowiádáć.

Zálći przedśię że nie wßyſtko Kazánie Oycá twego Refutator nápiſał / bá wierzę ßkodá / muśiáło tám być coś dźiwnego / gdyż ie ták bárzo zálecaß / lecz wątpię / żeby od Proroká fálßywego / náuká miáłá być iáka prawdźiwa / bo ieśliż w Kontentách tych ktore Refutátor refutował / do ktorych y ſam ſię znaß / ták wiele kłamſtwá y bluźnierſtwá / á coż gdyby de verbo ad verbũ wßyſtko kazánie było wypiſano / á teżći ſię powiedźiáło / że nie trzebá tego piſáć / czego nie refutowáć. Alebyś chćiał przedśię tym ſłowkiem Baptiſmus, náwątlić Krzeſt prawdźiwy Chrześcijáńſki / á ſwoie Nurſtwo ná nogi wyſtáwić: niepodobná to / dobrze w Refutaciey ſtoi / że ſię dobrze Cerkiew święta ná tym ſłowku

zna/

zna / y według tego się sprawuie / pultora tyśiacá lát iuż tákiego krztu záżywa / iáki teraz iest / á iest y polewániem ná głowę y zánurzániem wszystkiego człowieká / vnum to iest & idem, ná toś ty zámilkł / á czemu ? bo niemász cobyś przeciw prawdźie miał mowić / mowisz / ná mieyscá marne od ciebie przywiedzione / nic ći sie nie odpowiada / dla tego názywász márnymi / boś sam Heretyk chłop márny / ále tám są słowa Páná y Zbáwiciela sámego / y Apostołow świętych iego / iedno że ćię zwyćiężyły / iż nie możesz nic przeciw nim mowić / przetoś zmarniał. Izaakiem Causambonum chćiałbyś co dowieść / ále to nie Izáák Pánie Licyni / lecz zwyczay Ecclesiæ Catholicæ po wszem świećie od początku áż do tego czásu.

A też ia niewiem o czym támten Izáák rozpráwuie / a tyś też nie pomienił / y co zá pewny Historyk / bom go nie ználazł in Catalogo áni Patrum, áni Scriptorum. schoway że się z nim. Zápierász / iákoby Oćiec twoy nie miał mowić że Filip święty nie posłány ponurzał / wszák są ieszcze żywe świádki ktorzy słucháli kazánia Oycá twego / iednostaynieć rzekną Mentiris, bo to ieszcze w pámięći. Powiádasz że Chrzest dźieći máłych nie może się pokázáć aby był zá czásow Apostolskich / wszákći się pokazáło w Refutaciey / czemuś á to nie odpowiedźiał. Widzę żebyś ty chćiał Hozyuszá Kárdynałá ná swoię niewiárę przekrzćić / ále próżno / z tym y ná on świát on mężny żołnierz Chrystusow poszedł / żeśćie wy Heretycy świátá nie godni / czytay in Censura Hosii do świętey pámięći Kroláá Augustá co mowi. Tu Sigismunde Rex Auguste, si plus hoc tempore præstare non potes, saltem ista flabella seditionum in Regno tuo, qui se Ministros vocant, & sunt re vera Ministri Satanæ, ták o was zacny on Kárdynał Hozyus / qui diuidit inter fratres, quorum opera ventos istos, ac tempestates excitatas vides : saltem hos procul e finibus tuis pelle. Księdzá zás Skárgę tegośmy dobrze ználi / że dobrym Katolikiem áż do śmierći był / y pismá iego z słodkośćią czytámy / ále y ten w pismách swoich pokazał was być fałszywymi prorokámi / przeto nie pleć ládá czego . nie gánili áni Hozyus áni Skárgá krztu dźieći máłych / áni żadnych ceremoniy.

Na Odpovviedz trzećiego Kazania.

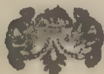
W Responsie trzećiego Kázánia/ niech káżdy czytá z rozſądkiem/ że nietylko żebyś co do rzeczy miał odpowiádáć/ ále klamſtwy/ błazeńſtwy y bluźnierſtwy wßytek ßkrypt nádziałeś. Mowiß/ Apoſtoł chce áby wßyſcy byli mądrzy. A wáßy każą bez wßelákiego rozſądzánia wierzyć/ iż czarne białe/ á białe czarne/ o Apoſtole prawdá/ y Cerkiew świetá tey mądrości wßyſtkich w obec vczy/ áboś ſię nie przyſłuchiwál ná Kazániách. O wierze czarne zá białe/ á białe zá czarne bez rozſądku/ to fałß. Nie vczy Cerkiew świetá nic przećiwnego piſmu świętemu/ áni piſmo święte złym názywa. Nie od Cerkwie świętey y tyś ſię náuczył bluźnić/ ále w ßopie przeklętey Nowokrzczeńſkiey. O ſpoſobie iáko máią rozſądzáć wßyſcy ſpołem y káżdy z oſobná y probowáć náuk Heretyckich fałßywych/ máß w Refutáciey przy końcu pierwßego Kazánia w záleś czytáł/ czemuś ná to nic nie odpowiedział. Mowiß Koryntyanie błądzili w niektorych rzeczách/ á Koryntyanie byli Cerkwią/ przeto Cerkiew błądźić może/ czy to dla tego żeś ty bean nic nie rozumieß. Ecclesia Catolica generalis, ktora ná kámieniu zbudowána/ y Pan z nią áż do ſkończenia wieku/ tá nigdy w żadney rzeczy błądźić niemoże/ lecż particularis iáko to Koryntyánie/ choćia w czym zbłądzi/ od generali Ecclesia náprawowána bywá/ bo tá ieſt 1. Tim. 3. columna & firmamentum veritatis, tey bramy piekielne/ Heretyckie páßczęki nie przemogą. Wolno mowiß/ ßewcowi/ ślosárzowi/ y ßynkarzowi páſterzow ſwych probowáć/ á czymże? kopytem/ álbo ślosákiem/ álbo konwią/ znáć żeś ſię zá konwią náuczył probowáć y bluźnić Páná Bogá. O tákowych to probierzách Hieronim świety iákowymi teraz wy ieſteśćie/ pißąc do Páwliná mowi: Oracze/ Murárze/ Gornicy/ Cieśle/ Sukiennicy/ Fárbierze/ y Płatnerze/ y inßy ktorzy rozmáity ſprzęt y podłe naczynie robią/ bez miſtrzá być nie mogą/ czym chcą. Co lekarſkiego ieſt obiecuią lekarze/ kowale młotow ſwoich pátrzą. Sámego piſmá náuká ieſt ktora ſobie w obec wßyſcy przywłaßczáią. Te ßczebietliwa bábá/ te málorozumny ſtárzec/ te wykretácz wielomowny/ te wßyſcy do śiebie ćiągną/ ßárpáią/ vczą pierwey niżli ſię ſámi vczyli. Drudzy podnioſßy brwi poważne ſłowá rozbieráiąc/ miedzy niewiáſtami o świętym

tym piſmie mądrość ſwą vkázuią. Drudzy vczą ſie (o iáka ſromotá) od niewiaſt / czegoby mężowie vczyć mieli. A iżby ná tym máło nie było/ iákąś łátwośćią słow ábo ráczey śmiáłośćią to inßym wykłádáią / czego ſámi nie rozumieią. y dáley przeczytay ſobie ſam. o Berenczykách dobrze w Refutáciey ſtoi / y ſam to przyznawaß / iedno chćiałbyś z ſłomy wyćiſnąć oley / nie podobna to. Berenczykowie / mowiß / niebyli poſłáni / á przedśie probowáli / á ſkąd to wieß żeby nie byli poſłáni/ áto Łukaß świety mowi / że byli zacnieyßy / piſmo święte w ręku ſwych mieli / toć byli praepoſiti/ á zátym mieli poſłánie / y mieli przyczyne y ſłußność / iáko w Refutáciey dobrze wywiedziono / przez piſmo święte mowiß trzebá probowáć/ ták ieſt/ przez piſmo święte wyprobowáłá Eccleſia Catolica was Prorokow fałßywych / y náukę wáßę / y światu ná oko vkazáłá / ále mowiß Apelluiemy/ á dokądże ? niewieß / przeczytay iedno Deut. 13. ℣. 5. y 17. ℣. 12. Ktoryby ſie pyßnił (iáko to wy czynićie) nie chcąc być poſłußnymi naywyżßego Kápłaná roſkazániu / z dekretu ſędziego ten człowiek niech vmrze / tu ſłyßyß do kogo ápellacyá / do ſędziego / á potym do Miſtrzá. Tákże Deut. 18. ℣. 20. Ktoryby prorok hárdy chćiałby imieniem moim mowić/ czegom iá iemu nie roſkázał (iáko to wy nieſłáni /choćiá wam Pan nie roſkazał mowićie) do tegoż Miſtrzá ápellácyą: to w ſtárym Teſtámenćie/ á w nowym Ioan. 20. ſam Pan mowi. Kto nie wchodźi drzwiámi do owczárnie / ále łáźi inedy/ ten ieſt złodźiey y rozboynik / ále złodźieiá y rozboyniká ſłußnie ápelluią do Miſtrzá / y Mat. 7. názywá Pan wilkámi drapieżnymi prorokow fałßywych lecz wilcy/ gdy cudze owce chwytáią /zábiiáni ſłußnie bywáią / otoż maß y ápellacyą. Bayki też one niewiem do czego ſtoſuieß pogáńſkie o trzydźieſtu trzech tyśiecy Bogach/ chybábyś y onych chćiał ſobą probowáć / bo mowiß / to ſie iey według ćiebie nie godźiło dlá iey ſtárośći probowáć. Wolno tobie oney probowáć / ták też y inßych błazeńſtw ktoreś tam położył. Ale Kátolicy / Chrześćiánie prawdźiwi / tych báiek nie probuią áni chcą/ áni ich ſłucháią / áni wiedźieć o nich prágną. Mowiß/ nie inßá ieſt náuká náßá iedno Apoſtolſká / bo iáko co Apoſtołowie zową / ták y my zowiemy. Fałß oboie co mowiß / twoie ſłowá

włáſne

własne ciebie sámego conwinkuią / ktoremi záraz po tym bluźniß. Aza Pan y Zbáwiciel nie rzekł przy ostátniey wieczerzy swoiey / gdy Apostołom Sákráment naświętßy dawał ? To iest ciáło moie. Azá ináczey to názwáli Apostołowie święci ? A ty bluźnierco przeklęty tákli názywaß ? wierzyßli Pánu y Zbáwicielowi że to iest ciáło iego/ gdy mowiß / choćiaż Pan rzekł : To iest ciáło moie/ále nie może być ták rozumiano. Y do tego bluźniß iezykiem swym wßetecżnym przećiw naywyżßey prawdźie/ czego żaden Heretyk naniewstydliwßy nie śmiał mowić / co twoy ięzyk przewrotny / podobnoś sie w ßkole onych trzydźiestu y trzech tyśięcy Bogow/ ktorycheś wspomniał/ náuczył vragáć Pánu y Zbáwićielowi / przenaczyßßemu ćiáłu y krwi iego drogiey. Aza nie sámemu Pánu / ktory te słowá wyrzekł/ przeklęty bluźnierco nieprawdę zádáieß / Pan mowi/ To iest ćiáło moie / á ty mowiß / ieśliby to ćiáło Apostołowie ziedli / kogożby záś Zydowie mieli krzyżowáć / y inße niegodne vßu Chrześciáńskich bluźnierstwá wymieraß. O niewstydliwy kłamco/ kłamstwo naywyżßey prawdźie zádáieß. Powiádaß że Oćiec twoy Bellármina czytał/ ále się w nim nie mogł doczytáć tego / co iest v Ewángelistow y Apostołow/ fałß y to. Czytá wßytek świát iego operá/ y doznawa / że káżda rzecz z Ewángeliey święttey y Apostołow świętych dowodźi: á wáße baśni wßytkie potężnie słowem Bożym zbiia.





Cyrillus Catecheſ: 10.

Si iueris in aliquam vrbem, non petas, vbi ſit Eccleſia, vel domus Dei. nam etiam hæretici dicunt ſe habere domum Dei, & Eccleſiam, ſed petas, vbi ſit Catholica Eccleſia, id enim nomen proprium eſt huius ſanctæ Eccleſiæ matris omnium noſtrum, ſi hoc petas, nullus hæreticus ſuam Eccleſiam oſtendet.

Pacianus ad Simpronianum.

Certe non eſt ab homine mutuatum, quod per ſecula tanta non cecidit, Catholicum iſtud, nec Marcionem, nec Apellem, nec Montanum ſonat, nec hæreticos ſumit auctores. Et infra. Chriſtianus mihi nomen eſt, Catholicus vero cognomen, illud me nuncupat, iſtud oſtendit.

Hyeronimus contra Luciferianos in fine,

Sicubi audieris eos, qui dicuntur Chriſtiani, non â Domino Ieſu Chriſto, ſed â quoquo alio nuncupari, vt Marcionitas, Valentynianos; ſcito non Eccleſiam Chriſti, ſed Antichriſti eſſe ſynagogam. Ex hoc ipſo, quod poſterius inſtituti ſunt, eos ſe eſſe indicant, quos futuros Apoſtolus prænunciauit.

Cyprianus de ſimplicitate prælatorum.

Cum Deo manere non poſſunt, qui eſſe in Eccleſia Dei vnanimes noluerunt, ardeant licet flammis & ignibus traditi, vel obiecti beſtiis animas ſuas ponant, non erit illa fidei corona, ſed pœna perfidiæ; occidi talis poteſt, coronari non poteſt.

Tertullianus de præſcript:

Qui eſtis vos, vnde, & quando veniſtis? vbi tam diu latuiſtis?

Optatus lib. 2. contra Parmenianum.

Veſtræ Cathedræ originem oſtendite, qui vobis vultis ſanctam Eccleſiam vendicare.

Hilarius lib. 6. de Trinitate ante medium.

Tarde mihi hos piiſſimos Doctores ætas nunc huius ſæculi protulit, ſero hos habuit fides mea, quam tu erudiſti, magiſtros, inauditis ego his omnibus in te credidi, &c.

Auguſtinus lib. de vtilitate credendi cap. 17.

Dubitamus nos illius Eccleſiæ concedere gremio, quæ ab Apoſtolica ſede per ſucceſſiones Epiſcoporum fruſtra hæreticis circumlatrantibus culmen auctoritatis obtinuit?



Biblioteka Jagiellońska

stdr0035634

